



sobota, 30.12.2017

Śp. Ksiądz Biskup Stanisław Kędziora

- ○ **W Uroczystość Narodzenia Pańskiego**

25 grudnia 2017 roku, o godzinie 17.00

w wieku 83 lat,

w sześćdziesiątym roku kapłaństwa

i trzydziestym pierwszym roku posługi biskupiej

zmarł ś. † p.

Ksiądz Biskup Stanisław Kędziora

Emerytowany Biskup Pomocniczy Diecezji Warszawsko-Praskiej **Przebieg uroczystości pogrzebowych 28 grudnia 2017 roku (czwartek) godz. 19.00 – przywiezienie trumny do Bazyliki Katedralnej**

św. Michała Archanioła i św. Floriana w Warszawie godz. 20.00 – Msza Święta

pod przewodnictwem Księdza Arcybiskupa Henryka Hosera SAC

kazanie – Ksiądz Infułat Lucjan Świążkowski - po Mszy Świętej modlitwa indywidualna w intencji Zmarłego 29 grudnia 2017 roku (piątek) od godz. 10.00 – modlitwa przy trumnie godz. 11.00 – Msza Święta pogrzebowa

pod przewodnictwem Księdza Kardynała Kazimierza Nycza

Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego kazanie – Ksiądz Biskup Józef Zawitkowski po Mszy Świętej przewiezienie

Ciała na Cmentarz Bródziński Biskup Stanisław Kędziora urodził się 6 grudnia 1934 w Seligowie (Parafia Pszczonów, Diecezja Łowicka). Jego rodzicami byli Antoni i Tekla (z domu Błędowska). Święcenia kapłańskie otrzymał 3 sierpnia

1958 z rąk Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Pierwszą parafią, na której pracował jako wikariusz i katecheta była Parafia św. Floriana w Brwinowie. Studiował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie w 1971 roku uzyskał

doktorat z teologii na podstawie dysertacji *Nauka ?w. Bernarda z Clairvaux o mistycznym poznaniu Boga*.

Od 1965 roku wykładał teologię dogmatyczną w Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Warszawie, gdzie jednocześnie w latach 1965-1971 pełnił funkcję prefekta, a od 1971 do 1982 roku - wicerektora. W 1976 roku

został odznaczony przywilejem rakiety i mantoletu. Od 1982 do 1986 roku był proboszczem parafii Wszystkich Świętych w Warszawie przy Placu Grzybowskim a od 1986 jednocześnie dziekanem Dekanatu Warszawa-Śródmieście.

W 1985 roku został członkiem Rady Kapłańskiej i Kolegium Konsultorów Archidiecezji Warszawskiej. 12 marca 1987

roku został ogłoszony biskupem pomocniczym warszawskim (biskup tytularny Tucci), konsekrowany 25 marca 1987

w kolegiacie łowickiej (dziś bazylika katedralna Wniebowzięcia NMP i św. Mikołaja) przez Kardynała Józefa Glempa, Biskupa Władysława Miziołka i Biskupa Kazimierza Romaniuka. Jako dewizę biskupią przyjął słowa „*Secundum*

Verbum Tuum” (*Wed?ug S?owa Twego*). Jako biskup pomocniczy Archidiecezji Warszawskiej i wikariusz

generalny był przewodniczącym Wydziału Nauki Katolickiej Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, członkiem Rady

Kapłańskiej i Kolegium Konsultorów oraz Rady d/s Ekonomicznych. W Konferencji Episkopatu Polski był członkiem

Rady d/s Wychowania Katolickiego, Komisji d/s Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego,

Komisji d/s Duchowieństwa i Komisji d/s Duszpasterstwa Akademickiego. Od 25 marca 1992 roku był biskupem

pomocniczym Diecezji Warszawsko-Praskiej, wikariuszem generalnym, prałatem Kapituły Katedralnej, zastępcą



przewodniczącego Rady Kapłańskiej, członkiem Kolegium Konsultorów, przewodniczącym Wydziałów: Administracji Ogólnej i Nauki Katolickiej Kurii Biskupiej Warszawsko-Praskiej. Po objęciu przez Arcybiskupa Sławoja Leszka Głódzia Archidiecezji Gdańskiej, 28 kwietnia 2008 roku Kolegium Konsultorów wybrało Księdza Biskupa Stanisława Kędziorego na urząd administratora apostolskiego. Funkcję tę sprawował do 28 czerwca 2008 roku. Postanowieniem prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego z 17 lipca 2008 został odznaczony, w uznaniu wybitnych zasług dla Kościoła w Polsce i pracy duszpasterską, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Papież Benedykt XVI 5 stycznia 2011 przyjął rezygnację Biskupa Stanisława z posługi biskupa pomocniczego Diecezji Warszawsko-Praskiej. Biskup Stanisław zmarł 25 grudnia 2017 roku po wieloletniej ciężkiej chorobie, w 60. roku kapłaństwa, 31. roku posługi biskupiej. Miał ukończone 83 lata. Biskup Stanisław był człowiekiem ogromnej dobroci, szczerego serca, prostoty, serdecznego uśmiechu, życzliwości i pokory. Znajdował czas zawsze i dla każdego. Służył gorliwie, nie oszczędzając czasu i sił. Z głębokiej modlitwy, zawierzenia Matce Bożej czerpał codzienną moc do realizacji obowiązków, które – wciąż nowe i coraz trudniejsze – stawiała przed nim Opatrzność Boża. Szczerze i gorąco kochał kapłaństwo, w którym całkowicie oddany był swemu Mistrzowi i Panu. Kochał kapłanów. Każdemu z nich – od seminarium duchownego po pracę w kuriach biskupich metropolitalnej warszawskiej i warszawsko-praskiej – zawsze chętnie służył czasem, radą, wsparciem, otuchą i serdeczną modlitwą. Ogromną troską otaczał nauczycieli i katechetów, pozostając zawsze blisko problemów szkół i wychowania. Z radością podejmował każdą posługę na rzecz dzieci i młodzieży (nie tylko w ramach liturgii, także wizyty w szkołach, różnorodne spotkania, wydarzenia organizowane we współpracy ze strukturami społecznymi). Chwytającą za serce cechą osobowości Biskupa Stanisława było indywidualne podejście do każdego, z kim się spotykał. Od osobistego powitania, przez serdeczną rozmowę i zainteresowanie zawodowymi i prywatnymi problemami, po pamięć w modlitwie. W każdym człowieku i każdej sytuacji przede wszystkim starał się dostrzec i wydobyć dobro, by na nim budować relację, szukać rozwiązania trudności. Był człowiekiem, który uczył ufności i optymizmu. Przez osobiste świadectwo uczył miłości wyrażającej się w prostocie codziennych spraw; skromnej, pokornej, ukrytej, cichej – bo sam był takim właśnie człowiekiem. Biskup Stanisław w wielką delikatnością i wrażliwością podejmował posługę wobec osób starszych, chorych i cierpiących. Rozumiał i dzielił trudności związane z ich cierpieniem, kondycją wynikającą z obciążania wiekiem lub dolegliwościami. Kiedy również jego życie zostało naznaczone cierpieniem, wieloletnim zmaganiem się z bólem, niejednokrotnie deklarował, że wszystkie owoce swojej choroby ofiarowuje w intencji Diecezji Warszawsko-Praskiej i każdego z jej wiernych. Mamy świadomość, że wiele łask, których doświadczyliśmy – zawdzięczamy jego ofiarnemu, pełnemu zgody na wolę Bożą cierpieniu. Pozostawia w naszych sercach i pamięci prawdziwie Boży ślad, za który odwdzięczamy się gorącą modlitwą: *Wieczny odpoczynek racz mu da?, Panie. A ?wiat?o?? wiekuista niechaj mu ?wieci. Niech odpoczywa w pokoju. Sługo dobry i wierny wejdź do radości swego Pana. Ks. Dariusz Szczepaniuk*

Kanclerz Kurii